

27 lutego 2012



Druhowie z Wodzisławia wierni tradycji

Ponad stuletnia tradycja, nowoczesny sprzęt, orkiestra strażacka uświetniająca swoimi występami gminne uroczystości oraz druhowie zawsze gotowi do niesienia pomocy. O Ochotniczej Straży Pożarnej w Wodzisławiu śmiało można powiedzieć, iż jest jedną z najprężniej jednostek w województwie świętokrzyskim. Dzieje straży ogniowej w Wodzisławiu ukazuje bogato ilustrowana praca Michała Kazimierza Nowaka „Z nurtem i pod prąd”, która ukazała się z okazji jubileuszu stulecia jednostki. To prawdziwa skarbnica wiedzy o ruchu strażackim nie tylko w Wodzisławiu ale i regionie świętokrzyskim.

W 1904 r. w Wodzisławiu powstało Towarzystwo Straży Ogniowej i było drugim tego typu stowarzyszeniem na terenie powiatu jędrzejowskiego. Pierwsza drużyna strażacka składała się z 75 członków czynnych. Prezesem został miejscowy lekarz Leopold Breszel. Według dokumentów źródłowych, impulsem do powołania straży ogniowej były wielkie pożary, które w 1901 i 1902 roku niemal doszczętnie zniszczyły Wodzisław. W 1914 r. jednostka świętowała 10-lecie działalności. Z tej okazji otrzymała sztandar, który do dziś zajmuje ważne miejsce w wodzisławskiej remizie. W tamtym czasie wodzisławska straż mogła pochwalić się znaczącym sprzętem, m.in. motopompą polską „Silesia”, dużym wozem konnym oraz przerobionym na samochód strażacki fiatem 518. W latach 30-tych strażacy prowadzili aktywną działalność kulturalną, funkcjonował teatr amatorski oraz orkiestra dęta. Życie kulturalne mieszkańców skupiało się przede wszystkim wokół remizy strażackiej, w jej podwojach mieściło się m.in. kino „Polonia”.

W późniejszych latach straż sukcesywnie wzbogacała się o nowoczesny sprzęt, rozpoczęła także budowę nowej remizy.

Dziś Ochotnicza Straż Pożarna w Wodzisławiu to jedna z najlepszych jednostek na terenie powiatu jędrzejowskiego. Posiada trzy samochody, wyposażona jest w nowoczesny sprzęt do ratownictwa drogowego, pomocy przed medycznej, usuwania skutków powodzi i innych klęsk żywiołowych. Z okazji obchodów stulecia istnienia wodzisławskiej straży, zakupiony został lekki samochód gaśniczy marki Ford Transit 350 M, który przez miejscowych strażaków został dodatkowo doposażony. Zmieniono na większy zbiornik wody, wykonano kilka wysuwanych szuflad, na których umieszczono sprzęt Holmatro, zestaw ratunkowy pierwszej pomocy, agregat prądotwórczy, piły motorowe. Zakupione zostały także aparaty tlenowe, a także „czujniki bezruchu” pozwalające zlokalizować osobę, która podczas akcji w

zadymionym pomieszczeniu straciłaby przytomność. Jako jedna z pierwszych jednostek zostaje włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Druhowie z Wodzisławia biorą aktywny udział w wielu akcjach. Gaszą pożary lasów w okolicach Olkusza i Raciborza, niosą pomoc poszkodowanym przez powódź mieszkańcom Nowego Korczyna, Sandomierza, Szczucina i Samborca.

Od 1997 roku działa młodzieżowa orkiestra strażacka tworząca dwudziestoosobowy zespół Orkiestry Dętej przy OSP w Wodzisławiu. Uświetnia lokalne imprezy, koncertowała także w Licheniu oraz na Placu Zamkowym w Warszawie.

Obecnie OSP w Wodzisławiu liczy 73 członków, w tym 43 mężczyzn i 3 kobiety, działa także Młodzieżowa Drużyna Strażacka. Prezesem jednostki, a jednocześnie prezesem Oddziału Powiatowego Związku OSP RP jest **Krzysztof Nowak**, naczelnikiem OSP Wodzisław **Jacek Krupa**, a gospodarzem obiektu **Marian Kozłowski**. Utrwalone przez lata tradycje są nadal kultywowane przez wodzisławskich drułów, którzy asystują podczas procesji Bożego Ciała, w okresie wielkanocnym pełnią zaś warty honorowe przy Grobie Chrystusa.

Warto wspomnieć także o tym, iż kilku strażaków zasilło szeregi klubu sportowego Partyzant Wodzisław i z powodzeniem gra w piłkę nożną.

Strażackie tradycje są przekazywane z pokolenia na pokolenie. Częste są przypadki, kiedy do OSP należy dziadek, ojciec i synowie. Dzięki temu młodzi mogą czerpać wiedzę z doświadczeń starszych drułów. Wodzisławscy strażacy są przekonani, że następne pokolenia będą zasilać szeregi „rycerzy świętego Floriana” i jednostka nadal będzie rosła w siłę.